

NIE MA SZANS NA SPADEK ŚREDNICH CEN BENZYNY I DIESLA DO 5 ZŁ ZA LITR

Obserwowany w ostatnim tygodniu dynamiczny wzrost hurtowych cen benzyn i diesla praktycznie przekreśla szanse na spadek średnich cen benzyny i diesla do symbolicznych 5 zł za litr - wskazują analitycy rynku paliw.

Jak napisali w piątkowym komentarzu analitycy portalu e-petrol, polscy kierowcy nie muszą jeszcze obawiać się gwałtownego skoku zwykłego cen na naszych stacjach, jednak zejście poniżej 5 zł nie nastąpi. "Mamy do czynienia ze stabilnością, jednak patrząc na rynek międzynarodowy - należy zrezygnować z optymizmu w sprawie możliwych spadków cen" - dodali.

Analitycy BM Reflex zwracają uwagę, że "obserwowany w ostatnim tygodniu dynamiczny wzrost hurtowych cen benzyn i diesla praktycznie przekreśla szanse na spadek średnich cen benzyny i diesla do symbolicznych 5 zł/l. Hurtowe ceny benzyny Pb95 w mijającym tygodniu wzrosły blisko 15 gr/l brutto, diesla zaś około 7 gr/l. Wszystko za sprawą coraz wyższych cen ropy naftowej".

Według prognozy e-petrol w nadchodzącym tygodniu cena benzyny Pb98 utrzyma się na poziomie 5,45-5,56 zł/l, "Dla benzyny 95-oktanowej spodziewamy się cen na poziomie 5,12-5,23 zł/l. Pewne spadkowe odchylenie jest możliwe w przypadku oleju napędowego, który kosztować będzie między 5,02 i 5,13 zł/l, natomiast autogaz może kosztować 2,04-2,12 zł/l" - podano.

Analitycy wskazali, że OPEC (Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową - PAP) w najnowszym comiesięcznym raporcie potwierdziła wyraźny wzrost popytu na swoją ropę w III kwartale. Zapotrzebowanie na ropę kartelu jest szacowane na 31,46 mln baryłek dziennie, co powinno stanowić wsparcie dla cen w krótkim okresie.

Według BM Reflex w dłuższym terminie sytuacja nieco się komplikuje. Czerwcowe wydobycie ropy przez OPEC szacowane jest na 29,83 mln baryłek dziennie, natomiast w przyszłym roku popyt na ropę kartelu ma spaść do średniego poziomu 29,27 mln baryłek dziennie. "Główną przyczyną spadku popytu na ropę z krajów OPEC należy upatrywać w dynamicznym wzroście produkcji ropy w krajach poza OPEC i niższym tempie wzrostu światowej konsumpcji" - wskazali.

"Ilość pro wzrostowych czynników na rynku międzynarodowym, które mogłyby wpływać także i na rynek polski - taka zmiana może wkrótce zaznaczyć się na rodzimym rynku detalicznym" - wskazali analitycy e-petrol.

W analizie dodali, że "opublikowane w ubiegły weekend informacje o rozpoczęciu przez Teheran wzbogacania uranu ponad poziom ustalony w międzynarodowym układzie i zapowiedź irańskich władz, że jeśli nie zostaną cofnięte sankcje wymierzone w ich sektor naftowy, to co 60 dni będą ograniczać swoje zobowiązania przyjęte w ramach międzynarodowego porozumienia, dały solidne

fundamenty pod wzrost cen ropy w mijającym tygodniu".

Wskazali, że "wsparciem dla wysokich cen ropy jest też ograniczenie produkcji w Zatoce Meksykańskiej, gdzie w związku z tropikalnym sztormem operatorzy platform wydobywczych ewakuowali załogi z kilkunastu jednostek"